Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,35 zł z doręczeniem 1,50 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,00 zł, z doręczeniem 4,50 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z. o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. – Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VII. Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 14 maja 1927. Nr. 58

Smutna i bolesna rocznica.

W tych dniach obchodzimy jedną z najsmutniejszych w dziejach narodu rocznicę. Rok temu we Warszawie zaszły wypadki, które grozą swą przewyższyły wszystko to, na cośmy w czasach wojny światowej i po niej patrzyli i przeżyli. Bruk warszawski obficie zbroczony został krwią polską. Nic w tem nadzwyczajnego, że krew polska się znów polała, bo tejże w czasie dawniejszej niepodległości i po rozbiorach Polski rzeki całe popłynęły, ale potworność polegała na tem, że nie wróg ją wytoczył, ale brat nurzał swe ręce w krwi bratniej. Na bruku warszawskim pokotem legły stosy trupów braci pomordowanych przez braci — tysiące innych rodaków krwawiło z ran zadanych ręką własnych rodaków — do niezliczonego już mnóstwa inwalidów wojennych przybył jeszcze zastęp cały nowych i to okaleczałych z rąk bratnich. Minął rok od zajść tych, na wspomnienie których jeszcze dziś skomli z bólu dusza i bieleją usta. Czas — to najlepszy lekarz na wszystkie bóle i rany duszy. Czasokres roku, który nas dzieli od wypadków majowych — przytępił nieco ostrość bólu — zagłuszył żałosne skomlenie duszy nowemi przeżyciami, ale nie zagoił jeszcze bólu. Łatwiej byśmy przebolели, rychlej zapomnieli, gdyby nie ciągłe jątrzenie chcącej się przecież ostatecznie zagoić rany.

Po wypadkach majowych, gdy rozwiał się „dym“ pożarów i kurz krwi bratniej“, marszałek Piłsudski wydał rozkaz do wojska, w którym m. in. powiedział i to:

„W jedną ziemię wsiąkła krew nasza... Niechaj ta krew gorąca, najcenniejsza w Polsce krew żołnierza, pod stopami naszemi będzie nowym posiewem braterstwa, niech wspólną dla braci prawdę głosi...

Staniemy jak zawsze, jeden obok drugiego, by dać za ojczyznę życie, a wspomnienie o bojach majowych w Warszawie, o tych walkach, któreśmy ze sobą stoczyli, nie dzielić, lecz łączyć nas z sobą będzie, jak wspomnienie sprzeczki między kochającymi się wzajemnie i kochającymi swą rodzinę braćmi...

Niech Bóg nad grzechami litościwy nam odpuści i rękę karzącą odwróci, a my stańmy do naszej pracy, która ziemię naszą wzmacnia i odradza“.

O, gdyby choć wtedy było nastąpiło upamiętanie a za szczytnemi słowami równe poszły czyny. Gdyby choć wtedy uczyniono wszystko, aby utorować drogę do wzajemnej miłości, zgody i pojednania i przebaczenia. Ale czyż długotrwałe więzienie zasłużonych około ojczyzny generałów polskich — uporczywe usuwanie ze stanowisk oficerów polskich i urzędników, których jedyną winą, to stawienie się w obronie praworządności, zdolne zabliźnić rany, ukoić ból — przyspieszyć zapomnienie?

A gdyby choć na tem zaprzestano. Najgorsze, że chce się w nas wmówić, że to co się stało, było potrzebne, konieczne, ba zbawienne dla Ojczyzny. Najboleśniejsze, że żąda się dziś od nas, byśmy zły czyn uważali za dobry, byśmy miast potępienia mieli dlań słowa uznania. Jak gdyby wolno było czynić zło, aby z niego dobre wynikło!

Wszak toruński organ sanacyjny wyraźnie pisze: „Zbliżające się dni wspomnień przełomu majowego nie mogą być dniami ubolewań, biadania lub smutku. Czy nie jesteśmy tem szczęśliwym pokoleniem, które ogląda i silną władzę i powściąganie wpływów partyjnych, a w rezultacie podnoszenie siły państwa na zewnątrz i wewnątrz“.

Miłość gorąca ku Ojczyźnie każe nam zdusić i pokonać w sobie najrozmaitsze gorzkie uczucia, które się w duszy naszej rodzą na wspomnienie o zajściach zeszłorocznych, bo miłość jest wybaczliwa. Gotowiśmy zapomnieć, przeboleć, podać rękę do zgody, do współpracy — jednego atoli nie wolno pod żadnym warunkiem od nas żądać — a mianowicie, byśmy czyn taki, który potępia historja wszelkich wieków i narodów, mieli uznawać za dobry i piękny, byśmy się cieszyć i szczęśliwymi czuć mieli na wspomnienie o wojnie domowej, rozlewie krwi bratniej, o setkach uśmierconych bratnią ręką braci. W rocznicę dni „dymu pożarów i krwi bratniej“ jedno nam uczucie przystoi, a mianowicie takie, jakie szarpało duszę twórcy pieśni: „Z dymem pożarów“, kiedy na widok bratniego rozlewu krwi ze zbolałej duszy wydobył tak grozą przejmujące tony, jak „Skarga to straszna, jęk to ostatni, od takich modłów bieleje włos“. Prócz modłów za dusze poległych w bratobójczej walce rodaków niech jedna zgodna — bo ze wszystkich ust i serc płynąca modlitwa wzniesie się w tym dniu do Pana zastępów — aby w litości Swej odpuścił nam to ciężkie i straszne przewinienie i odwrócić raczył od nas karzącą rękę, aby podobne wypadki jak owe majowe w przyszłych dziejach naszego narodu się więcej nigdy nie powtórzyły.

Hr. Al. Skrzyński



b. premjer wygłosił w dn. 28. ub. m. w Paryżu w sali Instytutu Carnegiego odczyt na temat: „Nacjonalizm i idea międzynarodowa“.

Już szczęśliwie rok cały czekają na rozprawę.

Kto będzie oskarżał, sądził i bronił jen. Rozwadowskiego, Żymierskiego i Zagórskiego.

Akt oskarżenia tak gen. Rozwadowskiemu, jak i gen. Żymierskiemu, po skończeniu śledztwa zostały świeżo doręczone.

Z uwagi na rangi generalskie oskarżonych i brak takich rang wśród sędziów wojskowego sądu okręgowego w Warszawie, jak niemniej z uwagi na przepis procedury karnej, wedle której oskarżonego może sądzić tylko generał, nie młody oficer, sprawa została przekazaną Najwyższemu Sądowi Wojskowemu, celem delegowania sędziego Najwyższego Sądu Wojskowego w randze generała na przewodniczącego.

Prezes Najwyższego Sądu Wojskowego gen. Krzemieński, wyznaczył na przewodniczącego w sprawie gen. Żymierskiego — sędziego Najwyższego Sądu Wojskowego gen. Sikorskiego, który dotąd terminu rozprawy jeszcze nie wyznaczył.

Przewodniczący dla sprawy gen. Rozwadowskiego z powodu chwilowego zajęcia innych sędziów generałów w innych sprawach, nie został jeszcze wydelegowany.

Asesorów w randze generałów wyznaczy minister spraw wojskowych.

Za obrońcę wybrał sobie gen. Rozwadowski adw. dra Dwernickiego ze Lwowa. Obrońcą z wyboru gen. Żymierskiego, będzie najprawdopodobniej adw. Szurlej.

Dotąd nie zostało zadecydowane, czy rozprawa gen. Rozwadowskiego odbędzie się w Warszawie, czy w Wilnie.

Rozprawa przeciw gen. Żymierskiemu, odbędzie się w Warszawie.

W sprawie gen. Zagórskiego, b. szefa departamentu lotnictwa, śledztwo zostało również zakończone i akta przesłane prokuraturze wojskowej, która przystąpiła już do sporządzenia aktu oskarżenia, co potrwa 2—3 tygodnie. Obrońca gen. Zagórskiego jest adw. Szwarbachowski z Warszawy.

Co do osoby oskarżyciela publicznego wiadomo tylko tyle, że gen. Żymierskiego oskarżać będzie nadprokurator wojskowy, ppłk. Rumiński, znany z głośnej sprawy Bartoszewicza.

Przygotowania do ostatecznej stabilizacji złotego.

Warszawa, 9. V. Min. skarbu, przewidując szybką realizację pożyczki amerykańskiej, przygotowuje projekt ustawy o stabilizacji złotego.

Projekt przewiduje zmniejszenie teoretycznej wartości złota w monecie złotowej polskiej, która, wedle dotychczasowej ustawy, miała się równać co do wagi i próby złotemu frankowi.

Wobec projektowanej zmiany parytetu przez dostosowanie go do obecnej wartości waluty polskiej, powstała kwestja, co stanie się z długami, zaciągniętemi w złotych w złocie, bądź przerachowanemi na złoto. Podobne ustawowe zmniejszenie wartości absolutnej złotego, stanowić będzie tylko usankcjonowanie dzisiejszych stosunków i faktycznie niema wprowadzać żadnych zmian w rozporządzeniu o waloryzacji zobowiązań w t. zw. lex Zoll.

Sukcesy polaków przy wyborach do rad gminnych na G. Śląsku.

Katowice. Wczoraj odbyły się ponowne wybory do rad gminnych w szeregu miejscowości Górnego Śląska. Wyniki wskazują na wzrastające poczucie polskości i jedności.

I tak w Chałowicach (pow. Rybnik) Polacy uzyskali 7, Niemcy 5 mandatów. Przy poprzednich wyborach w dn. 14 listopada 1926 r. Polacy uzyskali 5 mandatów, Niemcy 7.

W Radzionkowie Polacy uzyskali 16 mandatów, Niemcy 5 (poprzednio Polacy 15, Niemcy 6).

W Nakle Polacy 5 mandatów, Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5).

W Reptach Starych Polacy 3 mandaty, Niemcy 6 (poprzednio Polacy 1 mandat, Niemcy 7).

W Chechle Starem Polacy 5 mandatów, Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5).

W Reptach Nowych Polacy 5 mandatów, Niemcy 4 (poprzednio Polacy 4, Niemcy 5).

Polska żąda w Berlinie wyjaśnień!

Nota w sprawie prowokacyjnej mowy min. Hergta.

W związku z antypolską mową, wygłoszoną przez wicekanclerza i ministra sprawiedliwości rządu Rzeszy Hergta w Bytomiu, „Polonja" donosi, iż rząd polski zajmie wobec niej swoje stanowisko.

Zważywszy mianowicie, iż pewne ustępy przemówienia osobistości tak eksponowanej, jaką jest wicekanclerz Hergt, stoją w sposób zupełnie wyraźny w w sprzeczności z obowiązującemi traktatami i podają wątpliwość granic polsko-niemieckich, ministerstwo spraw zagranicznych przystąpiło do opracowania noty protestującej.

Nota utrzymana będzie w tonie spokojnym lecz stanowczym i domagać się będzie od rządu Rzeszy odpowiednich wyjaśnień. — Nota wręczona będzie przez posła Rzeczypospolitej w Berlinie Olszewskiego rządowi niemieckiemu.

Francja odrzuciła żądania niemieckie.

I to z powodu stanowiska gen. von Haye w sprawie twierdz i prowokacyjnego wystąpienia nacjonalistów przeciw Polsce.

Berlin. Niepowodzenie demarche, uczynionego przez niemieckiego charge d'affaires, Rieth'a, na Quai d'Orsay w sprawie ewakuacji Nadrenji przypisuje się tutaj przedewszystkiem stanowisku, jakie gen. von Haye zajął w stosunku do sprawy wschodnich twierdz niemieckich oraz temu nastrojowi, jaki wytworzony został przez antypolskie wystąpienia wodzów niemieckich nacjonalistów.

Wynik wyborów młodzieży akademickiej.

Górą narodowcy. — Zupełne zwycięstwo młodzieży narodowej w Warszawie, Poznaniu i Lublinie.

Warszawa, 11. 5. W tych dniach ma odbyć się ogólnopolski zjazd młodzieży akademickiej, na którym będzie wybrany naczelny komitet polskiej młodzieży akademickiej. Młodzież wszystkich uczelni wyższych, obecnie wybiera delegatów na ten zjazd. Wybory są powszechne, równe, bezpośrednie i proporcjonalne. W Warszawie wczoraj odbyły się wybory, które przyniosły zupełne zwycięstwo narodowej młodzieży. (Blok młodzieży wszechpolskiej i korporacje).

Lublin, 11. 5. Wybory ogólno-akademickie w Lublinie przyniosły zwycięstwo Blokowi Narodowemu, który uzyskał 2 mandaty, na ogólną liczbę 3. Blok lewicowy dostał 1 mandat.

Wybory przedstawiają się następujące: na 5 300 głosujących padło na listę narodową 3 150 głosów, czyli 24 mandaty; na listę lewicy 1 560 głosów — 11 mandatów; na listę „Odrodzenia" (Ch. D.) 619 głosów — 4 mandaty.

Poznań, 11. 5. Wyniki wyborów są następujące: lista narodowa 1070 głosów — 8 mandatów; lewica 380 głosów — 2 mandaty i „Odrodzenie" (Ch. D.) łącznie z monarchistami 365 głosów — 2 mandaty.

Do Lubelskiego Komitetu Akademickiego — naczelnej reprezentacji studentów Uniwersytetu Lubelskiego. Blok Narodowy przeprowadził 3 przedstawicieli, lewica 1.

Przed koronacją Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Komisja pracy i propagandy komitetu uroczystości koronacji Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie podaje do wiadomości, że utworzone zostało i zaczęło urzędować biuro mieszkań, przyjmujące zgłoszenia, tudzież udzielające wszelkich informacyj. Biuro urzęduje od 12 do 1 w południe a od 4 do 6 popołudniu, w ostatnich zaś tygodniach, poprzedzających uroczystość koronacyjną, czynne będzie przez cały dzień. Adres Wilno, ul. Świętojańska 13, gmach poczty, pokój 13. tel. 10-13.

Prasa żydowska już jest pewna wygrania w sprawie zniesienia odpoczynku świątecznego.

Między 15-20 maja ma się ukazać rozporządzenie. — Polsko-katolickie rezolucje potraktowanoby jak świstki papieru.

Warszawa, 10. 5. W prasie żydowskiej warszawskiej ukazały się wiadomości, że między 15-ym a 20-ym maja rb. ma być ogłoszona nowela do ustawy o odpoczynku niedzielnym w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie zostanie rzekomo ogłoszone rozporządzenie o ułatwieniach przy zmianie nazwisk (żydowskich. — uw. red.)

Taka to gospodarka. — Za tanie pieniądze wywieźliśmy zagranice, za drogie sprowadzamy z zagranicy. — Za 30 miljonów sprowadzono pszenicy w kwietniu.

Import zboża w dalszym ciągu jest bardzo znaczny: w trzeciej dekadzie kwietnia przywieziono do Polski 15,649 ton pszenicy, 1769 ton żyta i 2195 ton owsa.

W ciągu całego miesiąca kwietnia samej pszenicy przywieziono 48 tysięcy ton, co reprezentuje wartość około 30 milj. złotych.

Wypadek kolejowy w Łodzi.

Warszawa, 10. 5. Dnia 10 bm. o godz. 6.45 rano na stacji kolejowej Łódź Kaliska przy wjeździe pociągu towarowego ze stacji na zwrotnicy wykoleiły się z niewyjaśnionej narazie przyczyny 3 wagony towarowe, które zatamowały ruch na głównym torze. Służba kolejowa nie poniosła żadnego szwanku. Skutkiem wypadku międzynarodowy kurjer Warszawa—Berlin—Paryż został skierowany drogą na Koluszki.

Pani Suzuki miljarderka japońska



dopuściwszy do bankructwa swoich olbrzymich przedsiębiorstw, spowodowała kryzys finansowy w kraju.

S. p. ks. Ignacy Chylewski.

W dniu 5. bm. zmarł w klasztorze Sióstr Elżbietanek w Tucholi powszechnie ceniony i szanowany św. ksiądz Ignacy Chylewski — przeżywszy zaledwie 39 lat życia — a 8 lat swego kapłaństwa.

W zmarłym tak przedwcześnie — bo zaledwie w kwiecie wieku męskiego — ks. Ignacym, Kościół traci jednego z najgorliwszych swych sług — a Polska — dzielnego kapłana — patrjotę.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

S. p. ks. Jan Zieliński.

W Toruniu, w parafji św Jana, gdzie spędzał ostatnie resztki swego długiego, bogobojnego a bardzo zasłużonego i owocnego życia, zmarł długoletni b. profesor Collegium Marianum w Pelplinie, Jubilat, Radca Duchowny, Kawaler Orderu Odrodzenia Polski ks. Jan Zieliński. Zmarły znany był szeroko i daleko jako dzielny pedagog, gorący patrjota polski, z którego rąk wyszedł liczny zastęp gorliwych działaczy na Pomorzu oraz jako autor cennych dzieł z dziedziny teologicznej.

Niech mu miły będzie wieczny odpoczynek po ziemskich trudach i znojach i lekką ta ziemia polska, którą całą czystą i szlachetną duszą ukochał. R. i p.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 13 maja 1927 r.

Kalendarzyk. 13 maja, Piątek, Serwacy, b. w.
14 maja, Sobota, Bonifacy, m; Paschalis.
15 maja, Niedziela, 4 po Wiel. Jan, Zofja.
Wschód słońca g. 3 — 46 m. Zach. słońca g 19 — 18 m.
Wschód księżyca g. 18 — 15 m. Zach. księżyca g. 3 — 8 m.

Z miasta i powiatu.

Kierownik starostwa lubawskiego.

Referent starostwa w Toruniu, p. Adam Bederski, mianowany został kierownikiem starostwa lubawskiego z siedzibą w Nowemmieście.

Zima wśród wiosny.

Nowemiasto. Aczkolwiek już — dzięki Bogu — znaleźliśmy się w połowie maja, to jednak w niczem nie odczuwamy istnienia od przeszło półtora miesiąca wiosny. Zaledwie dwa do trzech dni cieplejszych — coś w rodzaju wiosennego tchnienia — to i wszystko — a już w środę i czwartek tośmy prawie że gwiazdkowy mieli pejsaż — bo zimno nieznośne i całunem śnieżnym — mianowicie rano — pokrytą ziemię. Pewno, że takie powietrze zgubny na tegoroczną wegetację wywrzeć musi wpływ.

Żywotność miejscowego Towarzystwa Młodzieży Katolickiej.

Nowemiasto. Niepospolitą żywotność okazuje miejscowe Towarzystwo Młodzieży Kat. Dzięki nieustannym i niestrudzonym zabiegom jego prezesa ks. Kalinowskiego doszło ono do niezwykłego rozwoju, tak iż zalicza się do największych towarzystw miejscowych i obejmuje prawie że całą młodzież młodszego wieku. Nowego impulsu otrzymało ono w uruchomieniu orkiestry dętej, która dała już dość chlubne rezultaty, co się okazało mianowicie w niedzielnej wycieczce — podczas której młoda kapela rznęła — jak to mówią — od ucha do ucha — i to wcale sprawnie i udatnie. Niemałą zasługę w tem ma i p. org. Zimny, który bezinteresownie trzy razy tygodniowo poświęca swój czas ćwiczeniom muzycznym.

Jarmark.

Nowemiasto. Środowy jarmark na bydło i konie stał całkiem pod znakiem nieznośnego powietrza. I stąd i spęd był niewielki i kupców mało koni szczególnie nikła tylko była ilość, krów więcej, ale daleko było do zwykłego w tym czasie kontyngentu jarmarcznego. Za konie płacono 150—850 zł, za krowy od 200—700 zł.

J. GORLIC. 58

NARZECZONA Z „TITANIKA".

ORYGINALNA POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

(Ciąg dalszy).

Opowiedział mi, że jego opiekun Fred Webb, nie powinien na razie nic wiedzieć o naszym związku, gdyż ma względem niego zupełnie inne plany, że wyszukał mu bogatą żonę, miljonerkę, Sidney nie chciał więc drażnić starego.

Hollister mówił mi, że Webb jest chory, bardzo chory, bardziej, niż sam przypuszczał i że lekarze zapewnili go, iż miljoner niedługo pożyje. Dlatego to prosił mnie, żebyśmy nie ogłaszali naszego ślubu przed śmiercią jego opiekuna.

Wiedział bowiem dobrze o tem, że ma być uniwersalnym spadkobiercą miljonera.

Zakopałam się tedy wraz z nim i jego synem, Franciszkiem — ma on imię mego ojca — w owej samotni na Long Island.

Ale dosyć już o tym nędzniku — resztę pan wie. Zemsta nie udała mi się, żałuję bardzo, że mi ręka zadrżała, gdy zadawałam mu cios. Tylko tem mogę sobie wytłumaczyć fakt, żenóż mój nie przeszył mu serca!

— Wybaczy pani — przerwał jej Ryszard Warski — ale chciałbym zwrócić uwagę na jeden szczegół: Pani użyła do swego czynu nie swego noża, lecz mojego!

— To prawda — rzekła piękna Kreolka, rumieniąc się — zgubił pan u mnie swój ostry nóż myśliwski. Zbadałam dokładnie tę broń i przekonałam się, że jest zupełnie odpowiednia do zamierzonego przezemnie czynu.

Proszę pana serdecznie o przebaczenie, że skutkiem tego naraziłam pana na tyle nieprzyjemności, ale — panie Ryszardzie, przyszłam do pana dzisiaj, nie tylko żeby panu opowiedzieć historję mej przeszłości, ale panu pomóc!

— Jakim sposobem mogłaby mi pani dopomóc? — zapytał Ryszard. — Czy może chciałaby pani za wszystkie cierpienia, jakie poniosłem przez panią ofiarować mi pieniądze? Nie przypuszczam, by pani mogła mieć o mnie tak niskie wyobrażenie.

— Ani przez chwilę nie myślałam obrażać pana, ofiarując mu pieniądze — zapewniła Kreolka, mierząc postać młodego i pięknego człowieka. — Nie, mój przyjacielu, chciałabym panu w inny sposób przyjść z pomocą. I już teraz proszę pana, by nie odmówił mej prośbie.

— Niech pani mówi, pani Oliwio!

Skrzyżował ręce na piersiach i stał w wyczekującej postawie, bo był naprawdę ciekawy, co piękna Kreolka chce mu zaproponować.

— Lękał się pan przed chwilą, że mu ofiaruję pieniądze. Mylił się pan. I ja jestem ubogą; i ja nie posiadam nic.

Może dla tego, żeby zapobiec memu przybyciu do Nowego Jorku, gdzieby moja piękność zwróciła prawdopodobnie uwagę, Sidney Mac Hollister dawał mi tylko tyle pieniędzy, ile mi było koniecznie potrzeba.

Ponieważ jednak obecnie nie dostaję od niego nic — od dnia, w którym przelałam jego krew, nie mieszkam już w małej willi na Long Island, która jest jego własnością — zmuszoną jestem również starać się o jakiś zarobek.

Dziecko moje zabezpieczyłam już. Sprzedałam dobrze wszystkie moje klejnoty, a suma, którą za nie otrzymałam, wystarczy na utrzymanie go przez trzy lata. Oddałam go w opiekę pewnej kobiecie, która mu zastąpi matkę.

Bo w tem życiu, pełnem przygód, które mnie czeka, nie chciałabym, żeby szedł ze mną wszędzie, gdzie się udam.

— Więc pani ma zamiar pędzić życie pełne przygód, panno Oliwio de Gondra? Jak to mam rozumieć? — zapytał Ryszard cichym głosem.

— Nie w złem znaczeniu tego słowa — rzekła szybko piękna Kreolka, głosem dźwięczącym prawie rozkazująco. — Oliwia de Gondra wie, co jest winna swemu nazwisku.

Postarałam się już o zajęcie dla siebie. Właśnie przed kilku dniami telegrafowałam do mego przyjaciela Barnuma z zapytaniem, czyby mnie nie potrzebował.

Dzisiaj otrzymałam telegraficzną odpowiedź. Brzmi ona: „Czekam na panią z niecierpliwością".

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ogniste strzały.

Ugodzony strzałą p. Teofili Grzonkowskiej podejmuję takową i składam 5 zł na zakup sztandaru i celuję prosto z gruntu w p. **Maryśkę Ewertowską** i w p. **Antoniego Ewertowskiego.**

Jan Kroplewski — Mikołajki.

Ugodzona strzałą p. Alfonsa Ewertowskiego, przyjmuję takową i składam 5 zł w kasie tut. Kółka rol. i rzucam kamień w pp.: **Władysława i Feliksa Kotewiczów. Justyna Kroplewska** — Mikołajki.

Dany strzał przez p. Helenę Malinowską z Mikołajk w listonosza Ostrońskiego obwodu Mikołajki, jest takowy w tamtejszym obwodzie nieznany.

S. O. — Nowemiasto.

Zmiana na stanowisku Dyrektora Seminarjum.

Lubawa. W Seminarjum Nauczycielskiem w Lubawie zaszła w maju br. zmiana na stanowisku Dyrektora Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego. Dotychczasowy Dyrektor zakładu p. Czesław Zając został mianowany wizytatorem Seminarjów Nauczycielskich w kuratorjum lwowskiem. Obowiązki po Nim pełni zastępczo p. prof. J. W. Wirska.

Ustępujący Dyrektor znany był w naszem małem miasteczku ze swej pracy społecznej i kulturalno-oświatowej. Nie było uroczystości państwowej czy miejskiej, prywatnej lub towarzyskiej — której by On nie pomagał bądź osobiście, bądź biorąc udział z całem Seminarjum Nauczycielskiem.

To też obywatelstwo miejscowe ze sympatją i szczerością odnosiło się zawsze do p. Dyrektora Zająca i było, oraz jest Mu wdzięczne za tak przychylne, względem miasta i obywatelstwa, stanowisko.

Zmiana zasłużonego dla Lubawy człowieka, była dla nas przykrą niespodzianką, którą łagodzi jednak myśl, że p. Zając udaje się na stanowisko wyższe, bardziej odpowiedzialne, które za Jego pracę słusznie Mu się należy. Wdzięczni, za pracę społeczną i kulturalno-oświatową, lubawianie życzą ustępującemu Dyrektorowi powodzenia na nowem i trudnem stanowisku.

Obywatel Lubawy.

Z Pomorza.

Ucieczka więźniów i pościg.

Brodnica. Zatrudnieni w brodnickiej cegielni czterej więźniowie, korzystając z nieuwagi dozorcy, rzucili się w pewnym momencie do ucieczki. Dozorca począł ściganych ostrzeliwać, kładąc jednego trupem na miejscu. Trzej pozostali zbiegli.

Rozszarpany przez wybuch gazu.

Bydgoszcz. Zamieszkały w Obuchowie, restaurator Haimann, manipulując około balonu z kwasem węglowym spowodował wybuch, który rozszarpał go w kawałki.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 13. 5. W dniach najbliższych nastąpi nominacja pos. Bernarda Hausnera na konsula Rzplitej w Telawizie (Palestyna). Pos. Hausner jest żydem i wybrany został z Małopolski wsch. jako sjonista. Hausner należy do odłamu sjonistycznego Miżrachi a nominacja jego jest pierwszym wypadkiem powołania polityka żyda na wyższe stanowisko urzędnicze.

*

Prezes frakcji żydowskiej w sejmie pos. Hartglass w wywiadzie prasowym zaznaczył, iż w rządzie obecnym panują wobec mniejszości narodowych odmienne nastroje niż w poprzednim. Konkretnych jednak zmian w polityce narodowościowej niema. Nie zostały dotąd wydane ustawy regulujące położenie mniejszości żydowskiej w sensie dodatnim, rząd zaś wprowadził istniejące poprzednio zarządzenie antyżydowskie. Jedynie w zakresie stosunków administracyjnych do ludności daje się zauważyć pewną poprawę. W dalszym ciągu jednak ludność żydowska obarczona jest olbrzymiemi ciężarami podatkowemi.

*

Przedłożony Radzie ministrów przez min. kolei projekt komercjalizacji kolei, napotyka na poważne trudności ze strony premjera, min. skarbu i min. robót publicznych. Prawdopodobnie do projektu wprowadzone będą znaczne poprawki.

*

Wicepremjer Bartel w wywiadzie dziennikarskim, wyjaśnił swój stosunek do szeregu aktualnych spraw urzędniczych. Wicepremjer oświadczył, iż wobec niedostatecznego uposażenia, z którego korzystają urzędnicy, konieczną jest wydatna podwyżka, której zrealizowanie zależne jest od sytuacji gospodarczej państwa w ciągu najbliższych miesięcy, w pierwszym rzędzie od stanu urodzajów. Na razie podwyższone zostały dodatki mieszkaniowe odpowiednie do wzrostu komornego przedwojennego w porównaniu z ostatnim kwartałem. Natomiast w województwach zachodnich podwyższone będą zasadnicze stawki dodatku, które były dotychczas za niskie. W zakresie ulg szkolnych, rząd nie jest w możności poprawić sytuacji, nie może również przyznać funkcjonarjuszom państwowym wynagrodzenie za prace poza godzinami urzędowemi. Urzędników zwolni się od płacenia połowy różnic w wysokości uposażeń przy awansach i urzędnikom przyznane będzie prawo do zaliczeń.

*

W kołach parlamentarnych zbliżonych do rządu zapewniają, iż zwołanie nadzwyczajnej sesji izb ustawodawczych nastąpi w pierwszej dekadzie czerwca.

Zjazd starostów Pomorza.

Zjazd Starostów Pomorza, który odbyć się miał w dniu 12 bm. w Toruniu, wobec wyjazdu w tym czasie p. Wojewody Pomorskiego w podróż służbową, odłożony został na czas późniejszy. Nowy termin podany zostanie do wiadomości pp. starostów w dniach najbliższych.

Konsul polski w Jerozolimie.

Jerozolima. Przybył tu nowy konsul generalny polski Byszewski i udał się wprost z dworca do Grobu św. w towarzystwie byłego konsula generalnego dr. Habickiego i miejscowego duchowieństwa polskiego.

ODEZWA!

Zebrane wszystkie za sprzedaż nalepek, odznak itd. pieniądze, jako też całą zbiórkę w dniu i tygodniu Trzeciego Maja, upraszamy przesłać bezwłocznie, a najpóźniej do dnia 20 maja do Banku Ludowego w Nowemmieście na konto T. C. L. Wynik zbiórki ogłosimy niebawem na łamach „Drwęcy".

Powiatowy Komitet T. C. L. w Nowemmieście.

Rozkaz! Powstańcy i Wojacy!

Nowemiasto. W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 4-tej po południu na placu rzeźni miejskiej zbiórka dla wszystkich członków tow. Powyższe dotyczy i tych członków, którzy sucho traktują ogłoszenia zbiórek, na zbiórki bardzo mało uczęszczają i śpią snem bez troski o jutro. O punktualne stawienie uprasza się.

„Wolność!" Zarząd.

Ruch towarzystw.

Nowemiasto. Walne zebranie Związku Kresów Zach., odbędzie w sobotę, d. 14. bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Bony w Nowemmieście, z następującym porządkiem obrad: 1. Zagajenie, 2. wybór marszałka zebrania, 3. Sprawozdanie zarządu, 4. referat delegata Dyrekcji na okręg Pomorski, 5. dyskusja, 6. wybór zarządu, 7 wolne głosy i wnioski.

O liczny udział prosi Zarząd.

Kurs dolara.

Warszawa, 13. 5. Dolara 8.92½ Tendencja utrzymana.

Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.72.

100 franc. frank.	35.05	—	—
100 frank. szwajc.	172.04	—	—
100 koron czeskich	26.50	—	—
100 guld. holandyjskich	358.07	—	—

Za redakcję odpowiedzialny: W. Stawicki w Nowemmieście.



Dziś o godz. 10 przed południem zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. po długich i ciężkich cierpieniach, moja najukochańsza żona, moja droga matka, nasza ukochana córka, siostra, ciotka, kuzynka i siostrzenica

ś. p.

Stanisława Olszewska

z domu Chudzińska

w 27 roku życia.

O czem donosi Krewnym i Znajomym w ciężkim smutku pogrążony

mąż z córką i rodziną.

Nowemiasto – Kaczek, dnia 13-go maja 1927 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 17-go bm o godz. 5-tej po południu. Pogrzeb w środę o godz. 9-tej przed południem.

JARMARK

kramny, na bydło i konie
odbędzie się
w Kurzętniku w środę, dnia 18. maja br.
Kurlenda, sołtys.

OBWIESZCZENIE!

Na mocy uchwał korporacyj miejskich zatwierdzonych przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Toruniu odbywać się odtąd będą

targi w Lidzbarku dwa razy tygodniowo
i to
w poniedziałki i czwartki.

Na targach w poniedziałek nie będą przez pół roku pobierane opłaty targowe.

Lidzbark, dnia 5-go maja 1927 r.

Magistrat.
(—) **M. Rochon**, burmistrz.

Ogłoszenie.

Dnia 16-go maja br. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się w biurze **Magistratu**

wydzierżawienie parcel łąk miejskich

na jeden rok najwięcej dającemu:
Warunki podane zostaną przed licytacją. Bliższych szczegółów dowiedzieć się można w Magistracie.
Lidzbark, dnia 26. kwietnia 1927 r.

Magistrat
M. Rochon, burmistrz.

WALNE ZGROMADZENIE

roczne
odbędzie się **w lokalu bankowym**
w piątek, dnia 27-go maja br. o godz. 15.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Sprawozdanie z rewizji związkowej i uchwała.
2. Przedłożenie rachunków rocznych i bilansu za rok 1926 i udzielenie pokwitowania Zarządowi i Radzie Nadzorczej.
3. Podział czystego zysku.
4. Uchwała, do jakiej wysokości:
   a) przyjmować depozyta,
   b) pożyczać jednemu spólnikowi,
   c) zaciągać dług.
5. Wybór 3 członków Rady Nadzorczej.
6. Wolne wnioski.

Rachunki wyłożone są w lokalu bankowym.

Lipinki dnia 11-go maja 1927 r.

BANK LUDOWY,

Spółdzielnia kredytowa z odpowiedzialnością nieograniczoną,
Lipinki, powiat lubawski.
Rada Nadzorcza:
X. Dunajski, prezes.

POWOZY WYJAZDOWE

1-konne, paro-konne, dwu-siedzeniowe, trzy-siedzeniowe z drzwiami z rozwórką i bez, z żelaznym spodkiem oraz **półszory** z białem, żółtem i czarnem okuciem, pierwszorzędne wykonanie, ceny bardzo przystępne, także **na odpłatę**, poleca w wielkim wyborze - - - - -

ANTONI HEYKA

Fabr. powozów, uprzęży i wyrobów siodlarskich,
LUBAWA, ul. Warszawska 7, telefon nr. 79.

Wirówki „Alfa-Laval"



z licznikiem obrotów oraz kompletne urządzenie mleczarń i wszystkie rezerwowe części polecam na **10 miesięczne odpłaty.** Zaznaczam, iż wirówki Alfa-Laval są zrobione z najlepszego materjału i dlatego niepsują się tak prędko jak inne. Fabryka daje **30-letnią gwarancję.** W odciąganiu śmietany są niedoścignięte. Wirówek Alfa-Laval mam duży wybór na składzie

I. Wygocki, Nowemiasto,
zastępca Tow. „Alfa-Laval".

Szanownej Publiczności miasta Nowegomiasta i okolicy podaję niniejszem do łaskawej wiadomości, że **dnia 14-go maja br.**

otwieram

w Nowemmieście przy ul. Srodkowej

hurtownię piwa

Browarów Chełmińskich.

Proszę Szanownych Odbiorców o poparcie.

Z poważaniem

Joanna Truszczyńska,
NOWEMIASTO.

Władze Banku Polskiego postanowiły w celu umożliwienia sferom przemysłowo-handlowym inkasa weksli płatnych w Nowemmieście nad Drwęcą utworzyć

„Zastępstwo Banku Polskiego"

i powierzyły prowadzenia agendy podpisanej Spółdzielni.

Termin otwarcia zastępstwa oznaczono **na 23-go maja 1927 r.**

BANK LUDOWY,

Spółdzielnia kredytowa z odpowiedzialn. nieogranicz.
w Nowemmieście nad Drwęcą.

OFERUJEMY
po bardzo korzystnych cenach
prima czerwoną i białą

koniczynę,
tymotkę,
rajgras (Eckendorfera)
brukiew
i marchew

Landw. Grosshandelsgesellschaft,
Nowemiasto-południe, telefon 2.

W majętności Radomno rozsiano

TRUCIZNĘ

koło kuźni.
Administracja.

Tapety

w przeszło 150 najnowszych deseniach.

Farby
Lakiery
Pokost
Pendzle i szczotki
Kredę do bielenia
Klej stolarski i malarski
Kit do okien
Szelak

i wszelkie artykuły malarskie, poleca w najlepszych gatunkach i po niskich cenach

A. ZALEWSKI
Drogerja medycynalna,
Nowemiasto, Rynek,
telefon 63.

Posiadłość

moja przeszło **10 morg.** z zabudowaniem położona w Nowemmieście ul. Jagiellońska, jest od zaraz do **wydzierżawienia** lub **sprzedaży**, termin dnia **17 maja o godz. 1-szej** po poł. na **miejscu.**
Jędrzejewski, Tarnówko,
pow. Brodniaca.

Sprzedam

„Bazar" w Mrocznie

z 3-ma składami, 2 piętrowy, 2 duże wystawne okna i salą teatralną, do tego piekarnia, chlewy i spichrze i 3 morgi ziemi. Zgłoszenia proszę skierować do właściciela
JÓZEF PISARSKI, Górzno,
pow. Brodnica (Pomorze).

Ogłoszenie.

W Kasie Miejskiej Magistratu miasta Nowegomiasta n. Drwęcą jest od natychmiast

wolna posada pomocnika kasowego

z uposażeniem 13. wzgl. 12. stopnia urzędn. państw.
Zgłoszenia tylko sił fachowych i życiorysem i świadectwami przyjmuje Magistrat miasta Nowegomiasta n. Drwęcą.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 12. maja 1927 r.

Magistrat.

Przetarg.

Na probostwie w Polskiem Brzozie pow. brodnicki ma być przeprowadzony

remont kapitalny obory

Podkładki do przetargu odebrać można w niżej podpisanym urzędzie za opłatą 2.00 zł.
Oferty należy przesłać w kopertach zapieczętowanych z odpowiednim napisem do

18-go maja 1927 r. o godzinie 12-tej w południe

Państw. Urząd Budownictwa Naziemnego
w Brodnicy.

Szanownemu Obywatelstwu Nowegomiasta i okolicy podaje do łaskawej wiadomości, iż **z dniem 1-go maja br. objąłem od p. inż. W. Jędrzejewskiego**

warsztat mechaniczno-ślusarski

obok elektrowni miejskiej
i prowadzić będę takowy pod firmą
„inż. W. Jędrzejewski"
na własny rachunek.

Staraniem mojem będzie Szanowną Kljentelę solidną pracą i przystępnemi cenami obsłużyć.

Licząc na łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa kreślę się

z poważaniem

Norbert Orlikowski,
mistrz ślusarski.

Swòj do swego!

OBELGĘ

rzuconą na **Władysława Szałkowskiego** dnia 17 czerwca 1926 r. że Szałkowski miał się dopuścić krzywoprzysięstwa jako świadek na rozprawie, niniejszem

odwołuję.

Teofil Śmiechowski.

Obelgę

rzuconą na pana przodownika **Witkowiaka** z Grabowa niniejszem

odwołuję.

J. Babski, Różental.

OBELGĘ

rzuconą na p. **Wołkiewicza z Hartówca** niniejszem

odwołuję.

Melanja Pruchniewska
Hartówiec.

KARTY

do gry
poleca
Księgarnia „Drwęcy."

Zginął mi

portfel,

w którym się znajdował wykaz osobisty, karta rowerowa, 2 weksle nieważne i 1 weksel na 100 zł, znalazca zechce oddać za wysokiem wynagrodzeniem, prócz tego dodaję, żeby nikt tego **weksla nie kupował** gdyż go **unieważniam.**

Kazimierz Stachewicz,
Lorki, pow lubawski.

Okazja dla Pań!

Z dniem 19-go maja b. r.
rozpocznie się

I miesięczny kurs rysunku kroju francuskiego z najnowszych żurnali, oraz mogę udzielać lekcji wszelkich pięknych robót ręcznych.
Zgłoszenia kandydantek oraz bliższych informacyj udzieli eksp. „Drwęcy".

Dobre amerykańskie

harmonjum

stosowne dla zakładów naukowych, dla kaplic i prywatnego użytku okolicznościowo na sprzedaż.
Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy".



BRONY

do kartofli, siewu i rolne,
pługi, radła i kultywatory
oraz wszelkie towary żelazne i materjały budowl.
poleca
WŁ. CZAJKOWSKI,
Lubawa, telef. 44.